

## Wstęp

Książka poświęcona *inspiracji* jest już piątym tomem przygotowanym przez Koło Naukowe Edytorów Uniwersytetu Łódzkiego, zogniskowanym wokół obszernego problemu, na którym skupili się edytorzy, badacze literatury i kultury. W serii dotychczas ukazały się następujące pozycje książkowe: *Literackie obrazy podróży*<sup>1</sup>, *Doświadczenie*<sup>2</sup>, *Pamięć*<sup>3</sup>, *Tożsamość*<sup>4</sup>.

W prezentowanej publikacji znalazł się fragment współczesnego poematu oraz siedem artykułów ośmiu autorów, badaczy literatury, języka i kultury, pokazujących zagadnienie inspirowania się na przestrzeni wieków oraz w różnych dyscyplinach. Teksty te przedstawiamy Czytelnikom w układzie chronologicznym.

Monografię otwiera artykuł Ilony Koziarskiej poświęcony rozwojowi semantycznemu leksemu *inspiracja* na przestrzeni wieków. Jako kolejny znajduje się fragment *Patoematu* młodego przedstawiciela literatów. Ten nowatorski poemat jest inspirowany między innymi Łodzią oraz doświadczeniami autora, które stały się jego udziałem w tym właśnie mieście i na jego ulicach. Utwór dedykowany jest „rodzinie, przyjaciółom, miastu”. Jego fabuła staje się okazją do ukazania skomplikowanej tkanki miasta: jego architektury, kultury, relacji społecznych, wielokulturowości (wątek semicki wskazuje na łódzkie tradycje), żywego języka. *Patoemat*

1 *Literackie obrazy podróży*, red. M. Urbańska, wstęp A. Jankowska, Łódź 2014.

2 *Doświadczenie*, red. M. Urbańska, wstęp A. Jankowska, Łódź 2014.

3 *Pamięć*, red. M. Urbańska, wstęp T. Baudysz, E. Mikula, Łódź 2016.

4 *Tożsamość*, red. M. Urbańska, wstęp E. Mikula, Łódź 2018.

prezentuje naturalistyczny obraz łódzkiej społeczności. Już sam wybór gatunku literackiego uznać można za odważny i cenny artystycznie, gdyż poemat jest rzadko wykorzystywany w literaturze najnowszej. Odbijają się w nim, niczym w zwierciadle, problemy współczesnego mieszkańca miasta – snującego się znajomymi ulicami Gdańską i Struga, podróżującego tramwajem „dziewiątką” – a także samej Łodzi. Zostały one ukazane za pomocą zarówno środków poetyckiego wyrazu (symboli, metafor, odwołań wywodzących się z języka literackiego), jak i potocznych, wulgarnych określeń z języka ulicy. *Patoemat* można zaklasyfikować do poezji opartej na eksperymencie estetycznym, werbalnym i formalnym, tworzonej między innymi przez młode pokolenie poetów skupionych wokół Domu Literatury w Łodzi, a także do świadectw życiopisania różnych pokoleń Łódzian, niestrudzonych peregrynantów, bywalców łódzkich ulic, podwórek i melin, wśród których wymienić można poetę, tłumacza i animatora kultury, Zdzisława Jaskułę, poetę i opozycjonistę Jacka Bierzina czy prozaika z najmłodszej piszącej generacji – Artura Kosiorowskiego. Poemat inkrustowany jest ilustracjami autora.

W dalszej kolejności tom zawiera sześć artykułów dotyczących różnych aspektów inspiracji literackich, językoznawczych i kulturowych. Małgorzata Pawłata w swoim tekście wskazuje źródła inspiracji twórczej Antoniego Korwina Kossakowskiego, ciekawej choć zapomnianej postaci zaliczanej do polskiego panteonu literackiego doby stanisławowskiej, człowieka o nietuzinkowej biografii – sekretarza króla, tłumacza języka tureckiego i rosyjskiego, twórcy poezji okolicznościowej i politycznej. Inspirowały go codzienne sprawy upadającego kraju. Tworzył patriotyczne ody i sielanki, przedstawiał rodzimą rzeczywistość z elementami antycznego folkloru. Pisał teksty o bardzo różnorodnej tematyce – od poezji religijnej po suplement do przewodnika po stołecznych domach rozkoszy.

Kolejny artykuł, autorstwa Agnieszki Wypiorczyk, dotyczy antyku jako źródła inspiracji w hitlerowskich Niemczech. Autorka podjęła próbę wskazania i opisanie kilku przykładów odniesień do świata antycznego w III Rzeszy. Inspiracja ta nie ograniczała się jedynie do rytuałów wzorowanych na czasach antycznych, takich jak np. pozdrowienie nazistowskie, będące kalką salutu rzymskiego. Była to w głównej mierze inspiracja architekturą starożytną. Budynki powstałe w hitlerowskich Niemczech były bowiem wzorowane na antycznych świątyniach i zabytkach. Jako przykla-

dy autorka podaje m.in. kompleks zjazdowy partii NSDAP w Norymberdze, inspirowany ołtarzem pergamońskim; Stadion Olimpijski w Berlinie wzorowany na Forum Trajana czy też halę kongresową w Norymberdze imitującą rzymskie Koloseum. Co ciekawe, ogromne kompleksy monumentalnych budowli w stylu neoklasycyzmu, które miały świadczyć o potęgze Rzeszy, finalnie stały się symbolem upadku i pychy.

Następny tekst dedykowany jest inspiracjom Jana Lechonia. Pisarz ten od młodości inspirował się literaturą romantyczną. Jego matka chciała, by – na wzór Juliusza Słowackiego – był kolejnym romantycznym wieszczem. Ambicje matki spełniły się, bowiem Lechoń debiutował jako trzynastolatek, a w 1921 roku, po wydaniu *Karmazynowego poematu*, uznany został za literackie objawienie. Do końca życia pozostał wierny klasycznej formie wierszy i romantycznym inspiracjom (zwłaszcza pisarstwu Adama Mickiewicza, które promował), podporządkowując im również prywatne losy. Z biegiem czasu coraz bardziej oddalał się od literatury współczesnej, ignorował twórców nowej generacji, usiłując zachować struktury przedwojennej Warszawy w Nowym Jorku lat 50. Zmarł wskutek samobójstwa w tym samym wieku, co Mickiewicz (sto lat po nim), u szczytu swej pisarskiej działalności, jednak w emocjonalnym osamotnieniu i poczuciu wewnętrznego bankructwa.

Autorka kolejnego artykułu Jowita Podwysocka-Modrzejewska omawia zagadnienie inspiracji poetyckich Jana Brzechwy. Wskazuje na ich trzy główne źródła: poetów Młodej Polski, poezję skamandrytów oraz wiersze Bolesława Leśmiana (brata stryjecznego Brzechwy). Przywołuje liczne opinie badaczy, którzy znaleźli powiązania między poezją Brzechwy a utworami autorów młodopolskich, np. Leopolda Staffa, Jana Kasprowicza czy Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Ponadto rewiduje pogląd badaczy na temat łączenia nazwiska Brzechwy z poezją z kręgu Skamandra.

W następnym artykule Nadia Krzesłowska – na przykładzie powieści Romy Ligockiej *Dziewczynka w czerwonym płaszczyku* – prezentuje Holocaust jako zjawisko inspirujące dla pisarzy. Opowiada losy Żydówki, Romy Ligockiej, która zainspirowała się filmem Spielberga *Lista Schindlera*, poświęconym dramatom II wojny światowej i napisała książkę o własnych, niezwykle traumatycznych przeżyciach wojennych, których doświadczała jako dziecko. Powieść dowodzi, iż hitlerowskie zbrodnie odcisnęły piętno na całym dorosłym życiu bohaterki, a także na psychice wielu istnień ludzkich.

W artykule Justyny Groblińskiej i Katarzyny Kowalik *Topoliada* Paola Rumiza ukazana jest jako inspiracja do wielopoziomowego poznawania kultury włoskiej. Włoski pisarz i dziennikarz opisuje swoje wielomiesięczne podróże po Półwyspie Apenińskim szlakiem dwóch największych pasm górskich – Alp i Apeninów. Celem wyprawy było dotarcie do miejsc zapomnianych przez turystów i polityków. Rozmowy z napotkanymi mieszkańcami ukazują oblicze Italii nieznanej, innej od tej przedstawianej w wielu tekstach kultury czy przewodnikach turystycznych. Niewielkie górskie miejscowości mierzą się z problemami demograficznymi i ekologicznymi, ale mogą poszczycić się szczególnymi tradycjami, które warto poznać i kultywować. W swoim dziennikarskim warsztacie Paolo Rumiz opiera się na doświadczeniach polskiego mistrza reportażu – Ryszarda Kapuścińskiego. Jego dzieło wykazuje również wiele zbieżności z tematyką utworów Andrzeja Stasiuka. W swojej książce inspiruje czytelników do nieszablonowego spojrzenia na Włochy.

Mamy nadzieję, że książka będzie dla Odbiorców źródłem satysfakcji czytelniczej i inspiracji.

*Monika Urbańska*